

(Gazzetta dello Sport - A.Pugliese) Kiedyś obserwowali go Liverpool (za namową Suareza), Manchester United, Barcelona, Arsenal, Fiorentina i Inter. Pozyskała go Roma, choć jest inwestycją na przyszłość, gdyż uda się na półtora roku na wypożyczenie do Perugii.

Kevin Mendez jest nowym zakupem Waltera Sabatiniego: rocznik 1996, napastnik Urugwaju U20 (zadebiutował w pierwszym składzie 17 kwietnia, w towarzyskim meczu z Chile, zremisowanym 1-1) i po grze na Mundialu U17, gdzie był czołowym graczem, z dwoma golami (z Nową Zelandią i Słowacją) i dwoma asystami. Jest transferem ala Sabatini, kosztował nieco ponad 2 miliony euro (do których należy doliczyć ewentualne bonusy). Mendez podpisze w przyszłym tygodniu kontrakt w Trigorii, kilka dni przed 19 urodzinami (10 stycznia). Roma przyspieszyła transakcję po tym jak otrzymała piętnaście dni temu zapewnienie co do jego europejskiego obywatelstwa (Kevin uzyskał włoski paszport).

Własność Penarolu (Roma zapłaciła za 80% karty, kolejne 20% zostało zakupione od firmy agentów za milion dolarów plus 10% z przyszłej sprzedaży) jest napastnikiem mocnym w grze jeden na jednego, szybkim i świetnym technicznie. Jest typem gracza, który podoba się Garcii, w skrócie, trochę na wzór Lameli i Nico Lopeza. Może grać na boku ataku, jako trequartista lub cofnięty napastnik. Nie jest wysoki (174 cm), jednak ma nisko położony środek ciężkości, jest mocny fizycznie i silny również w pojedynkach. Po całej drodze w drużynach młodzieżowych Urugwaju, jest dziś stałym elementem zespołu Under 20, ale był już nawet obecny w drużynie seniorskiej. Roma zdecydowała się go odesłać, aby dojrzewał gdzieś indziej, by nie mieć tego samego problemu co z Sanabrią, który odkąd przybył do Włoch (w styczniu zeszłego roku), praktycznie nie grał ani w Sassuolo, ani w zespole Giallorossich.

Autor: abruzzi